

# Śladami zbrodni

---

<https://slady.ipn.gov.pl/sz/projekt-naukowo-badawc/województwo-wielkopols/poznan/13164,Poznan-dawna-siedziba-UB-przy-ul-Jarochowskiego-18.html>  
2022-05-27, 09:00

## Poznań dawna siedziba UB przy ul. Jarochowskiego 18

---

W kwadracie ulic Niegolewskich, Bogusławskiego, Szczanieckiej, Jarochowskiego znajduje się obecnie Szpital Ginekologiczno – Położniczy im. Świętej Rodziny z głównym wejściem przy ul. Jarochowskiego 18. Pierwotne przeznaczenie tych budynków było jednak inne. W latach dwudziestych powstał tu klasztor Karmelitanek Bosych według projektu Aleksandra Kapuścińskiego. W 1929 roku biskup Walenty Dymek poświęcił tu kaplicę pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego i Najświętszej Marii Panny, którą zaprojektował Roger Sławski. W czasie okupacji Niemcy wysiedlili siostry zakonne do Krakowa, a w budynku okupant urządził Okręgową Szkołę Muzyczną dla młodzieży niemieckiej z internatem.

Pod koniec stycznia 1945 r. gmach został zajęty przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Najpierw Wojewódzki, a gdy ten przeniósł się na ul. Kochanowskiego – po odgruzowaniu tamtejszych obiektów – w poklasztornym budynku pozostawiono Miejski UB. Gdy w grudniu 1945 roku funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa ostatecznie się stąd wynieśli, powstała tu poliklinika MSW. Działała ona do roku 1950, gdy przeniesiono ją na ulicę Łąkową do większych pomieszczeń Szpitala Miejskiego, ten zaś umieszczono w o wiele mniejszych pomieszczeniach budynku przy ulicy Niegolewskich. Od roku 1952 w gmachu mieści się samodzielny Szpital Ginekologiczno – Położniczy dziś noszący imię Św. Rodziny.

Pierwszym gospodarzem gmachu po wojnie był ppłk Urzędu Bezpieczeństwa Stanisław Szot. Był on jednocześnie organizatorem UB na terenie całej Wielkopolski. Misję organizacyjną otrzymał 21 stycznia 1945 roku. Dysponował początkowo piętnastoosobową grupą dla Poznania i 15 pięcioosobowymi zespołami, będącymi załącznikiem dla tworzonych dopiero powiatowych placówek resortu bezpieczeństwa. Niewielka grupa tworząca WUBP w Poznaniu została zasilona 2 lutego przez kandydatów przejętych z tzw. milicji proletariackiej działającej na terenie miasta.

Bardzo intensywną pracę kierownika WUBP w Poznaniu przerwało powołanie na następne stanowisko – od 4 kwietnia 1945 r. został I sekretarzem KW PPR w Lublinie. Ostatni Rozkaz personalny nr 11 w urzędzie na Niegolewskich podpisał Szot 23 marca 1945 r. Od 4 kwietnia p.o. kierownika WUBP w Poznaniu został mjr Stefan Antosiewicz, były zastępca Szota jako kierownika WUBP w Lublinie. Musiał być więc człowiekiem szczególnie zaufanym. Przeszedł szkolenie dywersyjne w Związku Radzieckim i działał w ramach grupy NKWD na Wileńszczyźnie. Również Szot awansował w hierarchii UB – od 4 kwietnia został zastępcą kierownika wydziału do walki z bandytyzmem w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. Z kolei WUBP pod kierownictwem mjra Antosiewicza przeniósł się do nowej siedziby przy ul. Jana Kochanowskiego 2/3.

Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego wszędzie ściśle współpracowały ze swoimi radzieckimi odpowiednikami wykonując ich polecenia. Takim konsultantem wojewódzkiego UB był płk. NKGB (narodowego komisariatu bezpieczeństwa państwowego) Aleksander I. Głotow. Poznańskim województwem zajmował się także oficer NKGB, a później podlegający bezpośrednio Iwanowi A. Sierowowi generał major Paweł M. Malkow.

Skład Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa został w drugiej połowie maja dodatkowo zasilony przez

dwudziestoosobową ekipę przybyłą z Łodzi.

Kolejnymi kierownikami Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa byli Stefan Augustyniak, Ludwik Kozłowski i Mieczysław Stefański. Urzędy Bezpieczeństwa pracowały pod kontrolą oficerów radzieckich podległych NKWD. Pierwszym takim doradcą MUBP w Poznaniu był mjr. Szadryn.

Niewielkie początkowo siły UB były wspierane przez radzieckie komendy wojenne. Wedle oceny późniejszych opracowań wewnętrznych MO, początkowy okres funkcjonowania UB w Poznaniu był względnie spokojny. Wprowadzanie nowego ustroju ułatwiły wcześniejsze akcje niemieckie, które miały za zadanie zniszczenie wszelkiego oporu na ziemiach wcielonych do Rzeszy z „Intelligenzaktion” na czele. Z drugiej strony stan ten pogłębiała okupacja Wielkopolski przez wojska Armii Czerwonej. Wraz z przesunięciem się tych oddziałów na tereny niemieckie opór społeczeństwa wzrastał.

Wedle zeznań świadka areszt na Niegolewskich mógł pomieścić jednorazowo do 70 osób. Część z nich była likwidowana na miejscu i zakopywana. Egzekucje odbywały się w nocy między godziną 24 a 1. Jak opowiada świadek egzekucje zaczęły się dwa tygodnie po przybyciu ekipy Stanisława Szota i trwały regularnie przez kilka tygodni. Potem były rzadsze. Obok pochówków na terenie ogrodu, zamordowanych miano też chować na obszarze dzisiejszej Areny i przyległego parku. Decyzja o wyborze tego miejsca miała być spowodowana przepełnieniem dotychczasowych miejsc pochówków.

W przesłuchaniach aresztantów brali udział oficerowie radzieccy. Zachowało się świadectwo takiego przesłuchania przeprowadzonego przez naczelnika Borisowa. Dopiero później na przesłuchaniu tym pojawił się oficer polski. Bicie w trakcie przesłuchań było zwyczajowym sposobem rozmawiania z zatrzymanymi – bito pałkami – również po twarzy tak mężczyzn jak i kobiety. Zeznania te potwierdzają naszą wiedzę o nadzorze jaki sprawowało NKWD nad tworzeniem władzy komunistycznej w Polsce.

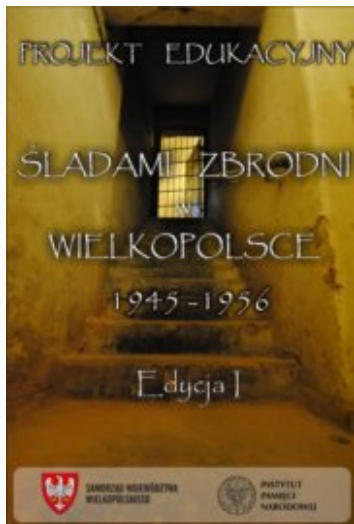
Zwłoki zamordowanych znaleziono po raz pierwszy na terenie przyszpitalnego ogrodu w latach pięćdziesiątych. Odkrył je zatrudniony w szpitalu jako stolarz Grzegorz Królikiewicz. Następnie w latach 1961-62 dokonano podobnego znaleziska – szczątki wtedy odnalezione zostały wykopane przez MO i wywiezione w nieznanie miejsce. Badania powtórzono już w wolnej Polsce w 1991 r. Znalezione wtedy szczątki pomordowanych więźniów spoczęły na cmentarzu – wbrew planom ich morderców.

W byłych celach jeszcze długo można było oglądać wyryte tam nazwiska, krzyżyki, słowa pożegnania. Nikt jak dotąd nie zdobył się na ich utrwalenie.

[Prezentacja Śladami Zbrodni w Wielkopolsce 1945-1956](#)

[wstecz](#)

[dalej](#)



---

[Generuj PDF](#)

[Drukuj](#)

[Powiadom](#)